

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 11 Sierpnia r. s. 1820 roku

Obserwacje	Czas Obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Ream.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologiczne.	dn. 9 średnia.	27 cal. 9.85 lin.	+ 13.25 stopni	Zachodni	Pogoda
	dn. 10 średnia.	27 — 10,1 —	+ 14.67 —	Połud. Zach.	Pochmurno
	dn. 11 godz. 6	27 — 7,6 —	+ 12,5	Zachodni	Dezcz

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostaszów dnia 14 lipca.

Miasto Ostaszów, dopiero raz pierwszy od założenia, miało szczęście oglądania w murach swoich Monarchę. Dnia 11 lipca o godzinie 2giej po północy spotkała ta niewymowna radość mieszkańców Ostaszowa. Obywatele, szlachta i wieśniacy, wiedząc wcześniej, że N. Pan odwiedzi to miasto, kilku dniami pierwej jeszcze o kilkanaście mil naokoło zjechali, a 10 lipca od godziny 4tej po południu już wszystkie ulice miasta, a mianowicie te, po których najlaskawszy Monarcha miał przejeżdżać, napelnione były ludem różnego stanu płci i wieku. Wszystko to postroione w najlepsze suknie, a kobiety w bieli z wienkami z kwiatów na głowie, w głębokiem milczeniu oczekiwały szczęśliwej chwili. Wszystkich oczy obrócone były ku wjazdowi, z którego się ukazać. Noc ta sprawiedliwie mogłaby się nazwać wielką nocą. Nakoniec spostrzeżono z wierzchołka dzwonicy, że pojazd N. Pana niewielece jak o kilkaset był kroków: uderzono we dzwony a miasto w jednej chwili niezliczonem zajaśniało światłem. Lud tłumem ruszył ku wjazdowi napelniając powietrze okrzykami radości. Łzy rozrzewnienia płynęły z oczu wiernych poddanych, gdy Najjaśniejszy Monarcha stanął już w murach miasta. Władze miejscowe tak cywilne jak wojskowe spotkały go zaraz przy wjeździe. Noc cicha i spokojna; odgłos dzwonów, okrzyki ludu, nieprzyliczone światła czyniły, widok nad wszelkie opisanie i noc tę zamieniły w chwilę tryumfu i radości; iakiż rzadko się w życiu doznaie.

Na pomieszczenie tak pożądane, miłego i znakomitego Gościa oddawna już był wyznaczony i przygotowany dom, lecz głowa miasta kupiec Sawin prosił N. Cesarza przy wjeździe, aby go uszczęśliwił i w domu jego obrał sobie kwatere. Najlaskawszy Monarcha uczynił zadość życzeniom Kupca Sawina: zaiechał do domu jego i spotkany tam był przez znakomitszych mieszkańców pod przewodnictwem gospodarza. Przyjął N. Monarcha ofiarowany sobie chleb i sól, które Mu uszczęśliwieni poddani ze łzami rozrzewnienia i wdzięczności podali. Nazajutrz o godzinie 9 rana N. Podróżny udał się wodą do eremu ś. Nity cudotwórcy o 7 wiorst od Ostaszowa odległego, gdzie spożywaia relikwie tego świętego. Wszystkie ulice aż do brzegu jeziora, gdzie czekał na Cesarza JMści przygotowany statek, okryte były ludem, który nieprzestawał wydawać okrzyków

radości, dopoki statek unoszący Monarchę nie zniknął z oczu patrzących. Samo nawet jezioro Seliger zdawało się pysznić, iż niesie na czystej i niezmarszczonej powierzchni swojej tak wielkiego Monarchę, tak dobrego Pana i Ojca poddanych swoich. Na statku Cesarza JMści robili wiosłami głowa miasta kupiec Sawin, obywatel Swinkin i innych wielu tego miasta mieszkańców, a każdy zdawał się im tego szczęścia zazdrościć; na około zaś tego statku płynęło kilkadziesiąt innych, co dziwnie piękny czyniło widok. Gdy ta radośna flota zbliżała się do brzegu, nad którym był klasztor pomieniony, odezwały się dzwony i lud zebrany licznie napelniał powietrze okrzykami. Przełożony klasztoru wyszedł z bracią aż na brzeg i podał N. Panu do ucałowania krzyż Zbawiciela. Po czem wszedłszy do kościoła słuchał Cesarz JMści nabożeństwa, po którym zwiedził klasztor, zostawił w kassie kościoła 500 rubli i znowu wodą puścił się na powrót. Po drodze raczył wstąpić na wyspę na temże jeziorze leżącą, na której znajduje się klasztor męski. Gdy wieczorem Cesarz JMści powrócił do Ostaszowa i znajdował się w swojej kwaterze, lud tłumem zbierał się pod okna domu i oświadczał radość swoją przez ustawiczne okrzyki, a tymczasem mieli szczęście stawienia się przed Cesarzem JMścią. Marszałek powiatowy i inni obywatele, oraz znakomitsze duchowieństwo. Wspomnieć tu należy i o tej okoliczności, która dowiodła, jak laskawa Opatrzność czuwa nad wielkim Monarchą i dni jego strzeże troskliwie. Gdy N. Pan powrócił z tej wodnej podróży, nadeszła czarna chmura, pokryła na chwilę cały horyzont i piorun uderzył w tenże sam dom i zapalił, który był przygotowany na przyjęcie N. Cesarza, a w którym zapewneby stanął, gdyby kupiec Sawin, natchniony nieiako od Opatrzności nieofiarował był Mu swego. Dnia 13 lipca przed wyjazdem swoim Cesarz JMści zaszycił brylantowemi pierścieniami kupca Sawina, jego syna i obywatela Swinkina, innym zaś osobom, które robiły wiosłami na statku jego, pieniądze rozkazał wydać nagrody. Gdy ruszył w drogę lud biegł za pojazdem, narreszcie zabiegł mu drogę całym tłumem, padł na kolana i wołał: „Prosti Batiuszka Hosudar; nie nasmotreliś my do syta na Ciebie! (Zegnamy cię N. Panie, nie napatrzyliśmy się dosyta na Ciebie.)” Poczem powrócili mieszkańcy do miasta i nie wchodząc do domów swoich, udali się prosto do kościoła, gdzie odprawiane było na ich prośbę nabożeństwo o pomyślną podróż i dobre zdrowie N. Pana. Od Ostaszowa pierwsza stacya o

wiorst 17 nazywa się *Kocice*; należy do Pana *Jelczaninowa*, którego i dwór niedaleko jest poczty. Tam N. Podróżny spostrzegłszy chłędza, który w ubiorze kościelnym wyszedł na Jego spotkanie, wysiadł z pojazdu i pobożnie krzyż ucałował. Właściciel poczty Pan *Jelczaninów* z żoną swoją znajdowali się przy poczcie i prosili N. Pana, aby dom ich bytnością swoją uszczęśliwił, dobry Monarcha łaskawie zadowolnił ich życzenia, wstąpił, przyjął ofiarowaną sobie kawę i gospodynią domu udarował kosztownym *fermoarem*. Gdy konie były gotowe, udał się N. Podróżny w dalszą podróż ku Twerowi, po drodze wstąpił do klasztoru tak nazwanego *Mohilewskaja pustyni*. Tam spotkany był przez przełożonego i innych zakonników w ubiorze kościelnym; ucałował krzyż Zbawiciela, odwiedził kościół i klasztor i w kasie kościelnej zostawiwszy 500 rubli, w dalszą puścił się podróż.

Gazeta senacka z dnia 31 lipca obwieściła następujący ukaz okólny:

Rządzący senat, wysłuchawszy przełożenia jenerała piechoty, ministra sprawiedliwości i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Lobanowa-Rostowskiego, pod dniem 14 przeszłego maja, w którym wyraził, iż minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, na skutek przedstawienia kuratora wydziału edukacyjnego charkowskiego, wchodził z zapiską do komitetu ministrów o nagrodzenie honorowego dozorca szkoły powiatowej alekszkowskiej, dawniejszych wojsk polskich majora *Skodowskiego*, rangą radcy dworu, przez wzgląd na gorliwość jego służby, odbywaney w obowiązku dozorca od roku 1815 i na uczynione przezeń ofiary, 1088 rubli wartości, nie wchodząc w rozbiór, jakaby rangą wypadało nagrodzić *Skodowskiego*, jako majora dawniejszey służby polskiej, lecz dając wzgląd jedynie na odznaczające się zasługi jego w stopniu honorowego dozorca szkoły powiatowej, przez dziennik z dnia 18 przeszłego kwietnia postanowił: wynieść go na radcę dworu, wyjednawszy na to poprzednicze Jego Cesarskiej Mości zezwolenie. Na posiedzeniu zaś dnia 4 maja objawiono komitetowi, iż Cesarz Jegomość, zezwalając na wyniesienie *Skodowskiego* na radcę dworu, Rozkazał, iżby wojskowe rangi polskiej służby uznawane były zarówno z rangami rosyjskimi. O tym Naywyższym rozkazie minister sprawiedliwości podawał Rządzącemu Senatowi dla należytego wykonania; Rozkazał: O tém naywyższém Jego Cesarskiej Mości rozkazie dać wiedzieć od Senatu przez ukazy wszystkim ministróm, wojennym jenerał gubernatoróm, wojennym gubernatoróm sprawującym interessa cywilne; jenerał gubernatoróm, naczelnikóm miast, urzędóm sądowym, gubernialnym rządóm i władzóm; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do moskiewskich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 23 czerwca 1820 roku.

W Ł O C H Y

Neapol, d. 20 lipca. Jenerał *Pepe* wydał odezwę, zachęcając mieszkańców całego Królestwa, aby wszelkimi siłami przykładali się do utrzymania systemu konstytucyjnego. Wystawia za przykład Francją, Hiszpanią, Niderlandy, Anglią i zjednoczone stany północney Ameryki, którym nie potrafiiono zaprzeczyć prawa nadania sobie nowych i dobrych ustaw. Doda-

je, iż gdyby zagraniczne jakie mocarstwo chciało wtargnąć do kraju, w tym razie naród neapolitański dowiedzie, iż mu ani na nie, ani na honorze nie zbywa.

W inney odezwie wyraża wspomniany jenerał, iż w przeciągu tygodnia wojsko krajowe powiększyło się o 40,000 głów.

Sycylia, która w roku jeszcze 1313 miała jeden z naydawniejszych parlamentów w Europie, nadała sobie konstytucją reprezentancyjną, podobną do angielskiej. Przyjął ją Król, lecz odzyskawszy tron, skassował równie jak i dawny parlament.

Gdy Król zaprzysiągł konstytucją, oświeconie wieczorem wszystkie domy tutejszey stolicy, a na teatrach dano bezpłatne widowiska. Po odebraney wiadomości o oporze batalionu pułku *Farnese*, pośpieszył tam zaraz kanonik *Minichini*, i przyłożył się do przywrócenia porządku.

Gwardya narodowa królestwa neapolitańskiego wynosi 100,000 głów.

Monarcha nasz doniósł własnoręcznym listem Xiążnię *Berry* o zasłę tu rewolucyi, a to wspo-
sobie zaspokajającym.

Xiążę namiestnik królewski wydał d. 12 b. m. następujące obwieszczenie: „Powziąwszy wiadomość o huncie miasta *Benewentu*, i gorliwie starając się unikać wszystkiego, co by dobre porozumienie z Oycem świętym nadwzględ mogło, w którego krajach nikt z mieszkańców nie wdaje się do interessów naszych; oświadczamy kochanemu naszemu narodowi, iż, aby własną niepodległość utrzymać, potrzeba także szanować niepodległość innych rządów. Nakazujemy więc wszystkim mieszkańcom królestwa, aby żaden nie ośmielał się wchodzić uzbrojony za granicę innych krajów, ani jakimkolwiek bądź sposobem mieszać się do ich interessów. Wykraczający będzie podług wszelkiej surowości praw ukaranym.”

Przysięga, którą Król nasz d. 13 b. m. przed naystarszym kapelanem wykonał, jest taka, jaką artykuł 173oi konstytucyi hiszpańskiej przepisuje. Xiążę Kalabrii wykonał potem przed Królem przysięgę, przepisaną 212tym artykułem teyże konstytucyi dla Xiążęcia Asturyi; toż samo uczynił Xiążę *Leopold*.

Jenerał *Pepe*, odpowiadając na odezwę Xiążęcia Namiestnika, obeymującą pochwałę wojska konstytucyjnego, wyraził: „Od chwili, jakem objął dowództwo wojska, przyłączyło się do niego we 4 dniach 40,000 zbrojnych obywateli, z których wielu było właścicielami i oycami rodzin, a wszyscy są przywiązani do sprawy narodowej. Chcieli pójść za mną, aby jako uczestnicy powszechnego uniesienia, okazali wdzięczność Królowi. 22,000 ich, i 100,000 innych, którzy się ze wszystkich stron kraju zgromadzili, powrócili za radą moją na łono rodzin swoich; rzadkie to posłuszeństwo, jest dowodem czystości ich zamiarów, i zapewnia nam niezwłoczne ich zebranie się, jeśliby wypadła potrzeba utrzymania praw tronu konstytucyjnego. Bez rozlewu ani jedney kropli krwi, naród i tron okryły się sławą. Skutki te godne podziwienia, okazały, iż byliśmy godni politycznego odrodzenia, tém bardziej, że nigdy nie zapomnieliśmy o winnem dla Króla i dynastyi jego uszanowaniu. Głos życzeń niepodległości nie przytłumił nigdy głosu posłuszeństwa monarsze i t. d.”

Gazeta tutejsza opisuje w następującym sposobie krwawe wypadki, które tu zasły niedawno

przy bramie *della Magdalena*: „Dnia 13 lipca oddział żołnierzy z pułku *Farnese*, nie chcąc słuchać rozkazu udania się na osadę do *Gaety*, porzucił swój korpus. Jenerał porucznik *Ambrosio* użył natychmiast środków dla zapobieżenia dalszym zdróżnościom, a jenerał *Filangieri* ruszył z pułkiem *Bourbon* za uwiedzionemi, i doścignął ich przy *Santo Giovanni a Teducci*. Po kilkukrotnych nadaremnych usiłowaniach zwrócenia ich do porządku, zaczęto strzelać z obu stron. Skończyło się na tém, iż część opornych trupem położono, a resztę otoczono i zabrano. Wojsko jenerała *Filangieri* miało kilku ranionych, w liczbie których są podpułkownik *Lipputi* i kapitan *Gianfrotti*. Pod majorem *Staiti* zabito konia, a oficer *Spagna* zginął w utarczce. Słychać, iż dla dania wielkiego przykładu karności wojskowej, po dwóch z 10 zbiegów ma być rozstrzelanych. Podczas bitwy, oprócz zabitych, kilku chcąc się ratować pływaniem, utonęło.” Rozkaz dzienny jenerała *Pepe* zawiera rozmaite przepisy względem żołnierzy, którzyby stanowiska swoje opuścili. Podpadać będą surowszej karze w miastach *Neapolu* i *Palermo*.

W tutejszej stolicy zbiera się codziennie 10,000 zbrojnych obywateli dla utrzymania publiczney spokojności. Pan *Billelli*, dowódca w prowincyi *Salerno* doniósł, iż na wpółdrogi wstrzymał 5000 ludzi częścią milicyi, częścią uzbrojonych chłopów, którzy z obwodów *Campagne*, *Sala* i *Vasse* chcieli ciągnąć do *Neapolu*, i odesłał ich do domu.

Jenerał *Pepe*, wyraził w odezwie, którą d. 6 b. m. wydał w *Avellino* do mieszkańców królestwa: „Trwające przez długą koley wieków barbarzyństwo, niewola i upodlenie, przywiódł piękny oyczyzny nasz do nędzy; zapal atoli żądania konstytucyi, który wszystkie serca ogarnął, jest wróżbą, iż staniemy w rządzie nayoświecześniejszych narodów europejskich. Byliśmy ubogimi mimo posiadania nazyżniejszey ziemi; zostawaliśmy w ciemnocie, chociaż nayoborniejsze talenta u nas się rodziły; wojsko nasze mało znało, lubo nikomu w odwadze i mężstwie nieustępowało. Łatwo jednak było te sprzeczności wytłumaczyć: nie można było odkryć błędów rządu; w wojnie dowodzili nami cudzoziemcy; administracya wystawiona została na łup namiętności. Systemat konstytucyiny uchyli wszystkie nie-szczęścia. Powstanie narodowe nie zna granic; wojsko wzrasta co chwila; pomoc z przyległych prowincyy przechodzi żądanie i nadzieję. Na odprawionym dziś popisie, znajdowało się wojsko wszelkiej broni. Piechota, jazda, milicya, ubiegały się w pełnieniu obowiązków służby, i nakazywały uszanowanie ze względu na ogrom liczby, a bardziej jeszcze na odwagę i mężstwo. Wszakże mogą być tacy ludzie, którzy aczkolwiek gorącą miłością oyczyzny palając, przez słabość jednak czują obawę, aby jaki cudzoziemiec, zazdrośny sławie i pomysłności naszej, nie użył siły do okucia nas znowu w kajdany, cięższe od tych, które skruszyć chcemy. Lecz na cóż ta zazdrość? Możnaż nękać naród, za to, iż dobrych ustaw pragnie? Czemuż nie doznają tego losu Francya, Hiszpania, Niderlandy, Anglia, i Zjednoczone stany Ameryki? Oto dla tego, bo pod rządem konstytucyinyim zostają. My neapolitańczykowie, pierwsi z pomiędzy wszystkich narodów, dawaliśmy odpór orężowi francuzkiemu, co jest dowodem naszej ambicyi i odwagi. Urządzeniami dążącemi jedynie do własney naszej pomysłności, nie wyzywamy bynajmniej cudzoziemców do walki, gdy-

by jednak na ziemię naszą wtargnąć chcieli, waleczność narodu, który niecofnięte tylko zrzządzenie losu splamiło, ukarze ich za tę niesprawiedliwość. Dla czegożby monarcha nasz ociągał się z podpisaniem konstytucyi? nie zaprzysięgliż jej krewni jego we Francyi i Hiszpanii, a nawet i on sam, będąc infantem? Dla czegożby wołał, aby nim rządili ministrowie, nie zaś reprezentanci narodu? Powołany od ziomeków do objęcia dowództwa nad wojskiem konstytucyinyim, poprzysięgłem nadać oyczyźnie konstytucyą lub zginąć. Wszyscy taką przysięgę wykonaliśmy. Przysięgam złożyć dowództwo, skoro powszechne życzenie spełnionem zostanie.”

Namiestnik Królewski ogłosił w wydanej d. 16 b. m. odezwie, iż parlament ma się zebrać d. 1 października, i że opłata od soli zmniejsza się przez połowę. Obiecuje oraz inną ulgę w podatkach, lecz pierwej trzeba wprowadzić oszczędność w wydatkach. Kładziemy z tej odezwy następujący wyjątek: „Król Jmć użył wszelkich środków zapewnienia wolności i niepodległości waszey od mocarstw zagranicznych. Pokażcie się godnemi dobrodzieystw, i takich samych żądacie, i których wam Król pozwolił. Oby niecierpliwość nie psuła środków ustalenia szczęścia waszego.”

Dniem wprzód ustanowił Xiążę Namiestnik dwie Junty, jedną złożoną z 19, a drugą z 12 członków, pod przewodnictwem jenerała *Pepe* i Xiążęcia *Satriano*, które w przeciągu jednego miesiąca podać mają ministrowi wojny listę wszystkich jenerałów i oficerów wojskowych, z podziałem ich na trzy klasy, to jest: 1) na zdatnych do czynney służby; 2) na zdatnych do miejscowej na osadzie; 3) na niezdatnych. Innym wyrokiem zniósł namiestnik dotychczasowe urządzenia wojskowe, a przywrócił dawniejsze francuzkie.

Dnia 15 b. m. wszedł tu pułk jazdy *Ré* z 5000 milicyi z prowincyi *Capitanata*. Naza-jutrz odprawił się popis całego stojącego tu wojska. Wystąpiło 20,000 żołnierzy. (Gazeta tutejsza pod napisem *Dziennik Konstytucyiny* czyni zapytanie: „Dla czegoż nie było tam całego wojska krajowego, wynoszącego 45,000 głów, i 104 wych 90,000 ludzi milicyi, rozdzielonych po całym królestwie, tudzież 200,000 obywateli, którzy na pierwszy ogłos wolności wzięli się do broni?”) Xiążę Namiestnik Królewski objechał w otwartym pojeździe z małżonką swoją i najstarszym synem przez szeregi wojska, które przyjęło go radośnymi okrzykiem. Wykonało potem wojsko przysięgę na konstytucyą. Tegoż dnia wyszedł rozkaz jenerała *Pepe*, aby także wojsko w całym kraju niezwłocznie konstytucyą zaprzysięgło.

Naczelný jenerał *Pepe* zalecił zbrojnym obywatelom prowincyi *Capitanata*, nienależącym do legijonów, aby na łono rodzin swoich powrócili.

Jenerał porucznik *Pignatelli-Strangoli*, były minister wojny, ogłosił d. 12 b. m. drukiem urzędowy opis ostatnich wypadków w kraju Neapolitańskim, dochodzący do dnia 9 b. m., kiedy wojsko konstytucyinye weszło do stolicy. Kładziemy z niego następujące ważniejsze wyjątki: „Zwróćmy nieciłą uwagę na ostatnie lata, które szczęśliwą dziś dla nas epokę poprzedziły. Gdy ogromna władza *Napoleona* niknęła w rozmaitych krajach, na które dawniej większa część Europy podzieloną była, wolni mularze i *Carbonari* (węglarze) starali się szczególniej pozyskać konstytucyą od *Murata*. Próżne atoli ich usiłowa-

nia, pociągnęły za sobą nie małe nieszczęście w kilku prowincjach. Gdy potem *Murat* nieważnie miał zacząć wojnę przeciwko większym mocarstwom dla dania pomocy szwagrowi swemu, który powtórnie zdobył Francją, naród był obojętnym widzem tego zamysłu. Gdy zaś królestwo wróciło pod dynastją Burbonów, pewny minister chciał utworzyć bandy zbirów w całym kraju, dla pogwałcenia przyjaciół liberalizmu; w liczbie których mieścił wszystkich, co od 10 lat krajowi służyli. Było to pierwszą chwilą poznania charakteru i prawdziwego sposobu myślenia rozsądnej części narodu. Wszyscy uczeni ludzie zostali wolnymi mularzami i węglarzami (*Carbonari*), iub przyjaciółmi tych towarzystw, które publicznie okazały gotowość toczenia walki z ministrem, który na łonie pokoju obywateli przeciw obywatelom uzbraiał. Król *Ferdynand*, idąc za radą ministrów *Medici* i *Tommasi*, słusznie się rozgniewał tak osobliwszym postępowaniem; roku 1816 nastął rząd łagodny. Tymczasem iskra elektryczna przejmowała coraz bardziej wszystkie żyłe ciała politycznego, strona liberalna ustawicznie wzrastała i umacniała się. Pomyślność rewolucyi hiszpańskiej i szczęśliwy jej wypadek, wzbudziły na wiosnę tego roku chęć naśladowania w sercach naszych. Postanowiono nie ociągać się. Wszyscy rozsądni twierdzili, iż jak łatwo byłoby skłonić Monarchę do uczestnictwa w tém świętem dziele, i z pewnością uważać woysko za najsilniejszą jego podporę, tak trudno będzie nadać wkrótce czasie doskonałą konstytucję. Obrady względem iey zasad zabrałyby nam czas, który jedynie powinniśmy użyć na przysposobienie się do obronnego stanu, abyśmy się żadnej zagranicznej napaści nie obawiali. Dla tego mądre wzbudzono życzenie, aby Monarcha przyjął taką konstytucję, jaką się rządzi kraj pod berłem ianney gałęzi dynastyi jego. Wkrótce pragnął tego cały naród. Przy końcu maja zebrał Król liczne woysko w obozie pod *Sessa*. Korpusy rozmaitey broni poznały niezwłocznie, iż takim samym tchnęły duchem, co i naród. Wszystkim żołnierzom sprzykrzyło się patrzeć na dyktaturę woyskową jenerała *Nugent*, który z władzą naczelnego dowódcy w obu Sycyliach, łączył podczas pokoju władzę ministra wojny. Wszyscy utyskiwali na bardzo złe urządzenie woyska, a zwłaszcza na to, iż od dwóch lat zniesiono urządzenie wojskowe francuzkie z mądrymi odmianami zastosowanemi do kraju, a natomiast wprowadzono tysiączne sprzeczne z sobą okólniki, tudzież, iż w przeciągu 5 lat żadnej więcej książki wojskowej nie wydano, prócz szkoły batalionowej, i śmiechu godnego przepisu dla strzelców (*Bersaglieri*). Pierwszych dni czerwca rozmaite oświadczenia pozwalały rządowi poznawać sposób myślenia narodu; lecz zdawało się ministrom, iż surowością potrafią przytłumić dobywający się ogień. Omylili się. Taż sama bowiem surowość była hasłem, na które porucznicy *Morelli* i *Silvati*, wzięwszy 150 ludzi z pułku jazdy *Bourbon*, ruszyli do *Monte-Forte*, o 6 mil (włoskich) do *Avellino*, w towarzystwie kanonika *Minichini*, który był w *Nola* na czele 200 właścicieli gruntowych. W końcu czerwca, rząd między innemi z swej strony środkami, odebrał jenerałowi *Wilhelmowi Pepe* dowództwo w prowincjach *Principata Ultra* i *Capitanata*, bo miał na niego podey-

rzenie, iż sprzyja liberalistom. (Następuje potem opis wiadomych wypadków do d. 6 lipca.) Tegoż dnia wieczorem (d. 6 lipca) odprawił Xiażę Kalabryi nadzwyczajną Radę Stanu, do której wezwał Xiażęcia *Cassero*, jenerałów *Carrascosa*, *Pignatelli*, Xiażęta *Strongoli*, *Filangieri*, *Colletta* i Margrabiego *di Gallo*. Oświadczył na niej wyraźnie, iż oddawna już sądził, że w dzisiejszych czasach naród europejski nie może pod innym, iak konstytucyjnym rządem zostawać; pozwolił potem każdemu wynurzyć otwarcie zdanie swoje. Zabrał więc głos jeden z radców, i rzekł Xiażęciu: *lubo krajowi Giannoniów, Gravinów Filangierów, krajowi, w którym jeszcze Melchior Delfico żyje, i w którym są szkoły owych wielkich ludzi, nie zbywa na prawodawców, mogących ułożyć najlepszą konstytucję, ważne atoli przyczyny wzbudzają życzenia jak najszybszego ukończenia poruszeń, dla zajęcia się niezwłocznie obroną kraju. W tym stanie rzeczy najlepszym zdaje się środkiem, i mogącym najsławniej okazać widocznie dobroć Monarchy, gdyby przyjęto konstytucję hiszpańską z zastrzeżeniem odmian, jakieby w niej zgromadzeni reprezentanci narodowi uczynili.* Xiażę, powodowany czystą miłością oyczyzny, kazał natychmiast zapisać do protokołu, iż przychyła się do życzenia narodu, i polecił Xiażęciu *Strongoli*, aby tę wiadomość zawiózł do obozu, jako pewną rękoymią pokoju i zgody. Z podobnem zleceniem wysłał jenerała *Colletta* do *Salerno*. Dobrzy obywatele w liczbie 12,000, zebrani na górach *Appenińskich* przy *Monte forte*, nie jako buntownicy przeciwko prawemu swemu monarsze, lecz podobni do zacnych rzymian, którzy z mniey szlachetnych pobudek poszli na tę świętą górę, przyjęli oświadczenie królewskie z powszechną radością i szczerą wdzięcznością. Postanowiono potem, aby woysko, milicya i pospolite ruszenie, które naypierwiew wielkie to dzieło zaczęły, udały się do stolicy i t. d.

Gazety londyńskie umieszczają obszernie wiadomości o rewolucyi neapolitańskiej. Oto są mniej wiadome z nich wyjątki: — Trzy kolory używane na kokardach i chorągwiach, nie tylko są kolorami *Carbonari* (Węglarzy), lecz oraz wolnych mularzy. Nie bardzo przychylny sposób myślenia ludzi okrętowych, między którymi było wiele *Carbonari* (Węglarzy), wstrzymał nawięcey króla neapolitańskiego od popłynienia do *Tryestu*. Osobliwszą jest rzeczą, iż na ulicach w *Neapolu* xieża miewają kazania o świętych prawach ludzkości i pomyślności krajowej; co jest nowem wcale dla nich tematem. Ze wszystkich włóścian najsміelszemi są Kalabryjczycowie; każdy z nich chodzi z strzelbą na plecach i z pałaszem przy boku.

Włochy, dnia 26 lipca. Donoszą z *Genui* pod dnem 18 b. m., iż w najludniejszych częściach tego miasta przylepiono kartki z napisem: *Genueńcykowie! przypomniacie sobie dawniejsze boje wasze za wolność; uważcie, co się dzieje w Neapolu.* Policja pozdzierała wcześniej te kartki, tak że ich lud nie czytał. Władze miejskie śledzą winnych, i zagroziły karą za podobny występ.

Słychać, iż Papież zgodnie z kolegiem kardynałów, ustanowił oddzielną kommissyą, która pod przewodnictwem kardynała *Casalvi*, naglejsze interesy spieszenie ułatwiać będzie.

Wilno dnia 11 Sierpnia 1820 roku v. s.

Ogłoszenie pensyi żeńskiej

3 Jan i Eleonora Hermanowie mieszkający w Wilnie w domu złotnika JP. Wagnera (niegdyś do W. Bieczowcy należącym) na ulicy Wielkiej czyli Zamkowej, pod N. 190, przeciwko placu remizowego, między domem JW. Malewskiego i Kreszkiewiczza położonym, otrzymawszy pozwolenie od rządu Imperatorskiego uniwersytetu wileńskiego utrzymywania pensyi publicznej żeńskiej, dają lekcye następujące: nauki religii i moralnej, języków: polskiego, francuskiego, niemieckiego i rossyjskiego; historyi powszechnej polskiej i naturalnej, jeografii, arytmytyki, rysunkow, kaligrafii, muzyki; tańcow i ręcznych robot. Osoby życzące powierzyć swe córki mogą je umieszczać w tym instytucie rocznie lub posyłać na lekcye miesięcznie.

Sądy Exdywizorskie.

2. Excerpt manifestu z protokołu sądowego Ziem. Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażonej zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 mca. julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Ziem. Ptu Bobruy. extra kadencyjnych stanawszy osobiscie W. Hipolit Woyźbun strażnikowicz miński, następny manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając w awizacyi Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku teraźn. 1820 maja 15 w akta Ziem. Mińskie wrzucił manifest umieniem W. JP. Krzysztofa Niezabyłowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko małce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabielowej jenerał. leytn. wowsk Pol. i jej pełnomocnemu plenipotantowi Hipolitowi Woyźbunowi napelniony samemi oczernieniami i pretensjami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interessowanym a pełnym obelgi i fałszu powiesciom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następnym stanie i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familiyny, prowadzenie uciążliwych procederow, opłacenie oycowskich długow z poświęceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą exystencyą w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod swoje władanie, zawistny jednak losowi matki swojej chcąc nagle rozmnożyć majątek, zaczęnie po różnych mieyscach rozsiał fałszywe a pełne czernideł skargi, że niby matka obzał. posiada dobra Swisłocz z attynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to oboczewistym fałszem, bowiem przed narodzeniem jest żał. też prawa nastaly prawnie sporządzone i w aktach Trybunału Lit. przyznane przez s. p. oycę obzał. w zupełnej mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuczonemi być niepowinno, druga takż podobna w rodzaju swoim do pierwszej obzał. pretensya o opiekowanie się pod obzał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na ośnowaniu sprawiedliwości rachunek, obał. się więcej być winnym, niżli matka obzał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera. odłożenie się aż do zrujnowania sytuacji, na usłaniu zamiarow swoich przez zaczęne pomówienie niewinnej matki i jej obrońcy żalującego delatora, szuka z cudzej własności dla siebie pożytkow, o co nim prawnie w mieyscu swoim przekona, żalujący się obtestant, i nim w tak ważnej krzywdzie matka żalującego i obtestant do tronu sżargę zanoszą, odwołując się żalując

cy się delator do zanesionego przez obzał. matkę manifestu do Ziemstwa Bobruy. dla ocalenia własności i charakteru do jurysdykcji obzał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawnym obzał. zarzutom i postępkom, przed całą publicznością manifestuję się i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszej wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokule takowy Hipolit Woyźbun Strażn. Miński Gelnny Ptu K.

O zgodności z protokołem świadczą Józef Marciewicz Ziem. Ptu Bobruy. Regent.

Wezwanie Sukcessorów.

3. Od Sądu Ziemskiego powiatu witebskiego ogłasza się: iżby szlachcie powiatu witebskiego, Hipolit syn Antoniego Książnin, lub prawni jego sukcesorowie uwiadomili o mieyscu swojego pobytu, albo też sami przybyli z dowodami do Trybunału Lublińskiego, dla otrzymania sukcesyi, po zmarłym Franciszku Dyonizym Książninie pozostałej. Szawernowski Sędzia Ziem. Olszański Podsek. Ziem. Swirszczewski Pisarz Ziem.

WŁOCHY.

Zbiegły niedawno z Rzymu gubernator tameczny Pocca, synowiec kardynała, ma być naczelnikiem Carbonari (Węglarzy), i bawił skrycie w kraju neapolitańskim, gdzie należał do rewolucyi. Srodkowem jej mieyscem miał być Rzym; lecz uwięziony rząd wyjawiał tajne zamysły gubernatora, który dowiedziawszy się o tém, spieszenie umknął. Wszakże slychać, iż w niektórych miastach papieżkich, a nawet w Rzymie, daje się postrzegać zaburzenie umysłow.

Spieszny powrót Arcy-Xiążęcia Raynera, vice-Króla Lombardzko-Weneckiego, przypisują zaślizym w Neapolu wypadkom, i przejętey korespondencyi między neapolitańczykami i kilką innemi znakomitemi włoskami.

Od niedawnego czasu widać nadzwyczajną czynność ministrów w Turynie. Slychać, iż wkrótce przyydzie do skutku dawne postanowienie Króla sardyńskiego, względem nadania konstytucyi krajowi.

Mówią, iż rewolucyoniści włoscy prosili rządu francuskiego o danie im 4,000 woyska na pomoc, obiecując je opłacać; z gniewem jednak odrzucono takie żądanie. Bardzo wiele podeyrzanych osób więziono w Brescia i innych miastach włoskich.

Slychać, iż w Sycylii są dwa stronnictwa; jedno złożone z szlachty i bogatych właścicieli, a drugie z ludu. Lud choiałby być uczestnikiem wypadków w Neapolu, a szlachta i majątni właściciele radziłyby przyjąć konstytucyą, którą za bytności woyska angielskiego pod dowództwem Lorda Bentinck w Sycylii ogłoszono.

AUSTRYA.

Wiedeń, d. 30 lipca. Przybyły tu 23 b. m. z Neapolu Xiążę Cariati, wyjechał na powrót dnia 28. Rozmawiał kilka razy z Xiążęciem Metternich, lecz nie miał wysluchania u Cesarza Jmci. Gazeta dworska tuteysza umieściła go podług zwyczaju w liczbie tych, którzy wyjechali, lecz dała mu tylko tytuł jenerała neapolitańskiego. (Dziennik frankfortski przydaje następującą do powyższej wiadomości uwagę: „Cesarz Jmci jest naturalnym obrońcą spokojności we Włoszech. Nie można przed sobą zataić, iż gwałtem wymuszono na Królu neapolitańskim

zezwoleń przyjęcia konstytucyi hiszpańskiej. Nie chciano mu nawet dać ośm dni czasu, których żądał, w celu ułożenia zasad stosownej dla kraju konstytucyi; lecz zniewolono go do przyjęcia obcej konstytucyi, o której dobroci doświadczenie nie przekonało, i której owszem wady sami Hiszpani poznają.²⁾

Kilka pułków austriackich wynoszących ogółem blisko 20,000 ludzi, ciągnie już do Włoch, a wkrótce uda się za nimi jeszcze 30,000 głów. To 50-tysięczne wojsko ma nie tylko nasz ale i papieżski kraj zabezpieczyć, i dawać pilną bacznąć na wypadki w Neapolu. Oprócz zaś tego wojska, ma się zebrać 80,000 żołnierzy do obozu pod Pesti, dokąd Cesarz Jmć (jak słychać) uda się d. 8 września.

Odebrane tu listy z Rzymu (pisze gazeta berlińska) donoszą opanujące tam obawie bliskiej rewolucyi. Lubo zdaje się, iż rząd jest wolnym od niej, bojaźń atoli ogarnęła mieszkańców świadomych rzeczy. Dwór Rzymski miał istotnie żądać wojska posiłkowego od Austrii. Kardynał nawet *Consalvi* lęka się buntu w legacyach papieżkich. Też listy wyrażają, że od kilku dni

spostrzegano ognie hasłowe na górach. To pewna, iż Austrija obawiając się rozpostarcia rewolucyi w królestwie Lombardzko-Weneckiem posłała tam znaczne wojsko.

Kanonik *Minichini*, który z jenerałem *Pepe* wszedł d. 9 b. m. na czele wojska konstytucyjnego do Neapolu, i tak wielką w tamtecznej rewolucyi grał rolę, był przed 4ma laty w Wiedniu; lecz że już wtedy padało nań podejrzenie o rewolucyjny sposób myślenia, przeto policya kazała mu wyjechać. Xiągę *Ruffo*, dotychczasowy poseł neapolitański przy dworze tutejszym, przywiązany stale do dawnego systematu i rodziny *Burbonów*, miał oświadczyć, iż nigdy nie wykona przysięgi na konstytucyę, i woli żyć prywatnie w tutejszej stolicy. Jenerał *Nugent*, widząc zagrażające mu niebezpieczeństwo życia w Neapolu, z trudnością wsiadł na okręt, i przybył do Rzymu.

Kurs wileń. na assyg. od d. 10 sierp. rubel sr., 3 r. kop. 78; czer. zł. nowy r. 11, kop. 35, stary r. 11 k. 17; imperyal 36 r. 70 kop.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radea Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

W I L N O.

W N. 94 Kuryera w ogłoszonej kweście wielkonocnej dla ubogich domu dobroczynności do zbioru W. kapitanów gwardyi Rogowskiej dodać należy opuszczone przez omyłkę pułimperiałami rubli sr. 60 i czer. zł. 2 oddane do kassy i weszło do ogłoszonej ogólnej summy r. sr. 2212 kop. 26½ z kwesty zebranej.

W Xiegarni XX. Pijarów na ulicy Dominikańskiej u Alex. Zołkowskiego są następné dzieła do przedania.

Zółta Szlafmyna albo Kolęda na nowy rok, Opera we 3ch aktach przez F. Zabłockiego, edycja nowa, 8vo w Wilnie 1820 sr. kop. 55
Amfitrya Komedia tegoż kop. 40
Kazania Przygodne X. F. Godlewskiego, 8vo w Wilnie 1820 kop. 50
Zywot sławnej pamięci WJP. Remigiusza Pamfila, przez Fulgentego Argierdowicza, 8vo w Wilnie 1820 kop. 15
Pantea królowa Suzy, tragedia oryginalna w 5ciu aktach przez Teklę Wróblewską, 8vo w Wilnie 1817 kop. 25
Mustafa i Zeangir, Tra. oryginalna w 5ciu aktach przez tę samą, 8vo w Wilnie 1817 kop. 25
Ogólne prawidła o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, przez J. Strumillę 1819 kop. 10
List Franciszka de Solignac de la Mothe Fenelona, arcy-Biskupa Kameraceńskiego do Biskupa Atrebatńskiego, d'Arras), o czytaniu pisma ś. w krajowych językach; podług edycyi paryzkiej roku 1791, przełożony z francuzkiego, 8vo w Wilnie 1817 kop. 15
Germanik Tragedya w 5ciu aktach z dzieł Pana Arnault, przekład Win. z Ciechanowca Kiszki Zgierskiego, 8vo w Wilnie 1819 kop. 30

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Główny. Miński 2go departamentu za podaną do siebie od obywatela ptu Lepelskiego Gubernii Witebskiej WJ. Pana Marcellego Łapickiego prośbą, stanowiąc żurnalną w dniu 30 julii. teraz. 1820 roku rezolucyą, po raz ostateczny zalecił, aby urzędnicy ziemscy remissą i rezolucyami oraz skutkiem komunikacyow departamentu niniejszego do sądu Głównego Witebskiego 2go departamentu wysłanych, jako to: Mińskiej Gubernii Mar. Antoni Kulesza Podsedek Dzisieński, Ignacy Kijakowski Wileyski,

Ignacy Koziół Borysovski Pisarz i Jakób Estko Podsedek Ihumeński, Gubernii Witebskiej Mar. Józef Korsak, Pisarz Lepelski i Podsedek Połocki Smolak, do zupełnego odbycia dzieła w exdywizyi dóbr zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Lepelskiego w Mińskiej i Witebskiej Gubernijach położenie mających destynuowani, na miejsce ad fundum majątności Żołnierowszczyzny w ptcie Borysovskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w komplecie z trzech urzędników składać się powinny, to jest: dwóch z Mińskiej i trzeciego z Witebskiej Gubernii na dniu 30 septembra teraz. 1820 roku przybywszy, poruczoną sobie w teyże exdywizyi czynność pod odpowiedzialnością kredytorem zeszłego Pisarza Łapickiego od terminu wyżej pomienionego na ostateczny zjazd przeznaczanego, za narastaniu procentow, expensa sumptowe, i za dalsze wszelkie straty, kończyli, nakazano z tym warunkiem, iż żadne wymówki w niemożności zjechań przyjetem nie będą, prócz w zdarzeniu istotnej obłożnej choroby, w jakim razie aby dalsi urzędnicy z porządku zapisania do kola sądowego zasiedli, zastrzeżono, dla uskutecznienia czego są wysłane do przeznaczonych z tutejszej Gubernii urzędników ukazy, a o wydelegowanie na oznaczony wyżej termin do majątności Żołnierowszczyzny dla złożenia kompletu w sądzie exdywizorskim z Gubernii Witebskiej exdywizora, do tamiecznego głównego sądu wysłaną została komunikacya, o takowym więc akcie exdywizyi i o terminie ostatecznym za zjazd exdywizorskiego sądu przeznaczonym, iżby wszyscy kredytorem i różnego tytułu pretensorowie zeszłego Tadeusza Łapickiego Pisarza Ziem. Lepelskiego byli świadomi, i na ony z dowodami swemi do sądu exdywizorskiego w majątności Żołnierowszczyzny w ptcie Borysovskim Gubernii Mińskiej sytuowanej ufundowanego pod utratą rzeczy na skutek remissy departamentu niniejszego w roku 1812 marca 18 dnia na Sąd taxatorsko-exdywizorski dóbr tegoż pisarza Lepelskiego zaszłej, amissyą dla niejawiących się kredytorem zakreślających, sami lub przez umocowanych plenipotentów na miejsce w terminie opisanym stawili się, o tym Sąd Główny. Miński 2go depar-

tamentu niniejszą przez gazetę Kur. Litew. za-
wiadamia. Dat 1820 roku augusta 5 dnia.

U tey awizacyi Jego Imperatorskiey Mości
Mińskiego Główn. Sądu 2go depart. pieczęć.

Za Sekretarza Protokulista Józef Herman.
Marcelli Karol Hutorowicz Reg. Kolleg. Registr.

1. Sąd taxatorsko - exdywizorski majątno-
ściów Gieresz i Nowopoworu dziedzictwa JW.
Stanisława Hryniewicza byłego vice Mar. Bra-
stawskiego na skutek remissy Sądu Ziem. Brast.
dnia 28 junii roku idącego nastaley, tegoż roku
junii dnia 27 w terminie do rozpoczęcia exdy-
wizyi przeznaczonym, do majątności Gieresz zje-
chawszy, zaferowanym dekretem inwentaryą ma-
jątku debitora przeznaczył komportacyą wszel-
kiego tytułu papierów wyswiecających fundusz
na debitorze i wzajemnie na kredytorach dowo-
dów przebujących ich pretensye na dzień 15, o-
ktobra teraż. 1820 roku do Kancellaryi Ziem.
Brast. złożyć się powinna z cztero tygodniową
persystencyą i wolnością komunikacyi papierów
zakreślił i dla ostatecznego rozstrzygnięcia całego
działa konkursowego powtórny zjazd na dzień 1
decembra teraż. roku odłożył, ażeby więc w tym
ostatecznym terminie wszyscy z pretensorów JW.
Hryncewicz i należące do tego konkursu w mie-
ście powiatowym Widadach odbywać się mające-
go niezawodnie stanęły, pod wieczną utratą swo-
ich pretensyi przez niniejszą awizacyą potrzy-
krotnie w gazecie Kur. Lit. umieszczającą się
zapowiada. Zygmunt Podbereski Prezyd. Ziem.
Brastaw. i Exdywizyi, Anzgazy Maslewski Sę-
dzia Ziem. Brast. Exdyw. Wincenty Salmo-
nowicz Sędzia Ziem. Brast. Edyw.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski za Remissą
Sądu Ziemskiego Wileyskiego w roku teraż. 1820
mca lutego 4. dnia nastaley, zebrawszy się do ma-
jątności Serweczka w Wilej. Płcie leżącey, dla roz-
działu ogólnych funduszów W. Józefa Rahozy
pro tunc Podsejda Ziem. Wileyskiego między je-
go wierzcicieli i rozmaitego tytułu pretensorów,
przystąpił w powtórny swym zezdanie do słucha-
nia produktowych i odpowiednich od stron gło-
sów, po odbyciu których, że na dniu 12 terażniey-
szego mca i roku, celam domierzenia, tymże kre-
dytorom rychleyszey satysfakcyi i oszczędzenia
masy funduszu debitora, całą konkursową spra-
wę wzmnie pod ostateczne rozsądzenie do namo-
wy przez niniejszą awizacyą ogłasza, iżby prze-
to wszyscy jakiegokolwiek pretensorstwo do W.
Rahozy uścielać mogący w zamierzonym czasie
w sądzie exdywizorskim stawiali sub amissione rei
ostrzega. Dat roku 1820 mca sierpnia 4 dnia.

Stanisław Świętorzecki Ziem. Ptu Wilej. Ex-
dywizor Prezyd. Justyn Leśniowski Podsej. Wi-
leyski Exdyw. Ferdynand Dworzecki Podsejdek
Ziem. Wileyski Exdyw. Michał Łapicki Reg.
Sądu Gran. Ptu Wilej. i Exdywizor.

Wezwanie kredytorów.

1. Administratorowie fortuny niegdyś JO.
Xięcia Kazimierza Lubomirskiego Kamerhera i
Kommandora jako też i Prokurator masy z po-
lecenia Sądu zjazdowego rozbiór fortuny tegoż
niegdyś JO. Xięcia Kazimierza Lubomirskiego na
gruncie Michała Dubna dopełniajacego, zawi-
adamiają kredytorów aby do Likwidacyi długów
swych w sądzie zjazdowym na gruncie miasta
Dubna agitującym się stawili się sami lub przez
umocowanych, gdyż kollokacya i exdywizya

w roku idącym 1820 do ostatnich dni zbra u-
kończona zostanie, a zatem niestawiający się kre-
dytorowie w prawach swoich upadać zadeklaro-
wani będą.

Dziękawa.

3 Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubern. Wileń.
ma gisłratowi M. G. W. nadesłany, który przez za-
lecenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżey pod-
pisanego urzędnika: abym kamienicę trzypiętrową
pod N. 519 na ulicy irockiey sytuowaną, przyna-
leżną do byłego exaktora ś. p. Sobolewskiego, w ro-
czną tenutę przez urzędowy akt licytacyi, in loco
delicto mający się odbywać, więcey dającemu na
kondycjach wprzód przeczytanych; w aręde wypu-
ścił, od nastempującego ś. Michała, to jest od dnia
29 7bra licytacya naznacza się pierwsza d. 9, dru-
ga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego
1820 zawsze po południu od godziny trzeciej:

Karol Grunerd R. G. M. W.

Przeżąd publiczna.

3. Znajdujące się w Uniwersytecie stare o-
kna, żelazo i ołow będzie się wyprzedawać przez
publiczną licytacyą dnia 12 sierpnia t. m. o godzi-
nie 4 po południu, życzący licytować te rzeczy,
mogą je widzieć w każdym czasie u pisarzaeko-
nomicznego Szczęsnowicza.

Sekr. Feliks Mierzejewski.

2 Na mocy rezolucyi Magistratu Wi-
leńskiego dnia 17 teraż. mca julii 1820
roku zakroczoney, przez niniejszą trzy-
krotną awizacyą powszechność zawiada-
miam, iż w terminach: pierwszym dnia 10,
drugim dnia 13 i trzecim ostatecznym dnia
16 nadchodzącego mca augusta roku te-
raźniejszego domy i place przez obywatela
Rehfelda pod exdywizyą oddane na
Antokolu będące, razem lub poosobno po-
stępującemu naywyższą summe z publi-
czney licytacyi przedane zostaną. Zyczą-
cy przeto takowe domy i plac nabydź, ra-
czą na miejsce położenia onych w powyż-
szych terminach jawić się. 1820 roku ju-
lii 29 dnia. Józef Statkowski P. B. M. W.

Rozpoczęcie Sądów kommissyi Radziwiłłowskiey.

3 Excerpt rezolucyi z protokołu każdo-
dziennych czynności sądowych kommissyi dla u-
rządzenia interessów Radziwiłłowskich ustanowio-
ney, w dacie niżey wyrażoney zapadłey, dla po-
mieszczenia w gazecie Kuryera Lit. wypisany.

Roku 1820 mca lipca 13 dnia. Kommissya
dla urzędzenia interessów Radziwiłłowskich usta-
nowiona, stosownie do wniesień stron na sessyi
dzisieyszey Sądowi swojemu oświadczonych, za-
wiadamia przez niniejszą rezolucyę osoby do mas-
sy po zeszytym Xiążęciu Dominiku Radziwiłłie
pozostaley interessowane, iż sądownictwo kom-
missyi w drodze prawney skutkiem uprzednich re-
zolucyi i zaszytych ogłoszeń, od dnia pierwszego
julii roku bieżącego rozpoczętym zostało, jakowe
postanowienie w celu iżby publiczney wiado-
mości doysć mogło, podać do umieszczenia zwy-
kłą kolejną w Kuryerze Lit. i gazecie warszawskiej
determinuje. (U takowey rezolucyi podpisy urzę-
dników następne) Jan Woyniłowicz w miejscu
prezesa, Antoni Łappa, Eustachy Zabiello, Jan
Sylwestrowicz, Alexander Korewa kommissarze.

Zgodno z protokółem świadczą Józef Połciński
Regent

Cebulka holenderska.

3 Niżej podpisany dostanie w końcu septembra, lub pierwszych dni octobra miesiąca, od JPana Wagnera w Rydze, wybor prawdziwych holenderskich cebulek, wydających wśród zimy przyjemne w pokojach kwiaty. Ktoby zaś sobie życzył z pewnością niektóre mieć gatunki, raczy dać na ore zawczasu umyślny komis, który przezemnie przyjętym i uskuteczniomym będzie po teyże cenie co i w Rydze, oprócz kosztu za przesyłkę. Wilno 3 sierpnia 1820. Józef Kopich.

O s t r z e ż e n i e.

3. Roku 1820 mca julii 1 dnia niżej podpisany jako umocowany plenipotent w imieniu JW W. Franciszka jako męża a Franciszki pierwo Ciechanowiczowej skarbnicy Nowogr. jako aktorki a teraz Mokrzechich sęstwa Grañ. Ptu Nowogr. toż nieletnich Paulina i Eleonarda Ciechanowiczów, jako sukcesorów zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogródz. przy asystencji opiekuna W. Tadeusza Huciskiego b. Prezydenta Ziem. Nowogr. czyniących w następney treści, oświadczenie dla wiadomości publiczney do gazet Kurjera Lit. podaje po zaszley śmierci Ignacego Ciechanowicza skarbnego Ptu Nowogr. gdy żył Leyba Mowszowicz Mintra za niejakim pismem, jakoby w roku 1815, 7bra 14 dnia na rub. sr. 1450 przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza skarbn. Nowogr. sobie wydany, termin exolucyi w roku 1819 zawierającym, a w rzeczy samey sprokurowanym, i przysposobionym, naynie-sprawiedliwiej o zapłacenie takowych rub. sr. 1450 jakby przez zeszłego Ignacego Ciechanowicza zakredytowanych, pozostała po nim żonę W. Franciszkę Mokrzechę i synów nieletnich Paulina i Leonarda Ciechanowiczów do Sądu Grodz. Ptu Lidz. podanym w roku idącym 1820 apryla 14 dnia zapowiem powołał. W. Franciszka Mokrzechka i opiekun nieletnich Ciechanowiczów W. Prezydent Huciski w obronie funduszu po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałym działając manifestem w aktach Ziem. Nowogr. pod dniem 30 apryla terażniejszego roku zaniesionym, nikczemność dopominku Leyby Mowszowicza Mintry zapowiedzawszy, po tegoż Leybę Mintrę jako za pismem z fabrykowanym niewolnie do majątku po zeszłym Ignacym Ciechanowiczu pozostałego przychodzącego, w celu zyskania na onym kar, i dowodzenia złości jego dopominku przed Sąd Ziem. Nowogr. wynieśli terminowę, na kadencyę juniową żalobę i w dniu 10 junii terażniejszego roku dekret niestanny, nie raz rzeczone pismo, jakby w roku 1815 7bra 14 d. nastale, nie właściwie obligiem przez Mintrę nazwane znikczemniający, i władzę osadzenia tegoż Mintrę, pod straż policyi nadający uzyskali. Nad to, kiedy to jest pewnem, że zeszły skarbnicy Ciechanowicz, nigdy u żyda Leyby Mowszowicza Mintry pieniędzy w najmniejszej ilości nie kredytował tegoż żyda nigdy nie widział i nieznał, że takowe pismo jakby w roku 1815 7bra 14 dnia nastale jest sprokurowanym, i dopominek żyda Mintry jest napastnym i nielegalnym, a z powodu że stosuje pretensorstwo za pismem sprokurowanym uleść karom, temuż rodzajowi przestępstwa właściwym musi. Znayduję więc za potrzebę ninieyszym oświadczeniem uwiadomić i ostrzedz Publiczność, iżby nikt z żydem Leybą Mowszowiczem Mintrą, w najmnieysze układy o powyższe pismo nie wolnie przezeń obligiem nazwane, jako sprokurowane i żadnego waloru nie mające, dla uniknienia osobistej straty i nieprzyjemnych kolei processu nie wchodził i przelewem nie nabywał. Takowe oświadczenie jako umocowany podpisuję. Kazimierz Karpowicz Graniczny Guber. Grodzieñ. Reg.

Roku 1820 julii 2 dnia na sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich powiatu nowogródzkiego stawając osobiście WJPan Kazimierz Karpowicz Graniczny Gubern Grodzieñskiej regent niniey-

sze oświadczenie do wpisania w protokół potoczny sadowy podał.

Przyjeliśmy Jan Tuhanowski Prezydent Ziem. Ptu Nowogródz. Karol Wereszczaka Sędzia Ziem. Nowogródz. Franciszek Terajewicz Sędzia Ziem. Nowogródz. Felicyan Siemiradzki Pisarz Ziemski Powiatu Nowogródzkiego.

Takowe oświadczenie przyjętym być może do druku poświadczam Felicyan Siemiradzki Pisarz Z.

Zrzeczenie się pretensyi.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnącego całą Rosyją etc. etc. etc.

Wypis z ciąg Ziemskich Ptu grodzieñskiego. Roku 1820 mca julii 25 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieñskiego stawając osobiście WJP. Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyyskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokule susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazi następne: Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyyskich następne czynię oświadczenie: że chociaż w mylnym zastosowaniu pretensyi do funduszow po zeszłym Maurycym de Lacy generale od infanteryi woysk rossyyskich i kawalerze wielu orderow pozostałych, podałem był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kurjera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszow ak ruchomych jako i nieruchomych, po zrzeczeniu się jednak wszelkich do takowych spadkow pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwaręża bynajmniey tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summnego po zeszłym generale de Lacy pozostałego. Dattum w Grodzie dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniącego ony oraz świadectwa pieczętarzy przy wysisnionych trzech na lakku czerwonym herbowych pieczęciach jednej aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyyskich (LS.) Czo siey dokument dieystwitelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassi podpisano, w tom świadectwstwu s przyłożeniem herba mojeho pieczati, polkownik i kawaler Karł Petrow Syn Szyc (LS.) Uystnie i oczewisto proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyyskich do ninieyszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacygo służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnoręcznie przez W. Jerzego Lacy podpisany jako świadek podług prawa podpisuję się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurówcow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Ziem. Ptu grodzieñskiego przyjęte i wpisane, z których i ninieyszy wpis stronie rekwirujący w dniu 25 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikołay Wierciński Regent Z. Ptu G.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Do królestwa Pruskiego i Saxonii wileński mieszczanin Judel Hercykowicz Barow, z Eliaszem Abelowiczem Solowieyczyskiem i Mejerem Johelowiczem Szyfrauzem na miesiąc 10.

3. Do królestwa pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin starozakonny Hirsz Jonasewicz Holowczynów, z Berkiem Leybowiczem Waszbor-dem na miesiąc 10.